

W stolicy powiatu trudno o miejsce parkingowe

Napisano dnia: 2024-06-20 21:47:01



KŁODZKO (inf. wł.). Lato rozkręca się na dobre. W Kłodzku widać to choćby po wzmożonym ruchu pojazdów osobowych i autokarów z turystami oraz wycieczkowiczami. Niestety, w centrum miasta nie zaparkują, gdyż jest bardzo trudno znaleźć wolne miejsce postojowe. Są dni, kiedy wcale niełatwo też o zaparkowanie w otoczeniu śródmieścia.

Burmistrz **Michał Piszko** przyznaje, że na tę chwilę nie ma szansy na zwiększenie ilości stanowisk postojowych. Może to stać się za kilka lat, kiedy ratuszowi uda się pozyskać na rzecz miasta teren na ul. Śląskiej oraz nieruchomość dawnego młyna na ul. Zofii Stryjeńskiej. W obu przypadkach konieczne będzie przeprowadzenie inwestycji pod kątem wygospodarowania nawet kilkuset miejsc dla pojazdów osobowych.

Swego czasu w Kłodzku myślano o pozyskaniu inwestora, który w rejonie starówki byłby skłonny wznieść parkingowiec podziemno-naziemny. Wskazywano miejsce do zagospodarowania, ale żaden podmiot prywatny nie wykazał zainteresowania. Szkoda.

Od jakiegoś czasu, aby uwolnić od porzuconych aut wiele miejsc na parkingach czy w zatokach przydrożnych, nasilono działania związane z ich usuwaniem. Jak powiedział nam burmistrz Kłodzka M. Piszko - jeżeli samochód został wyrejestrowany albo nie jest objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej, prowadzi się procedurę w kierunku uznania takiego pojazdu za odpad. Postępowanie trwa aż pół roku. Aktywnie w tym zakresie działa Straż Miejska Kłodzka. Pierwsze efekty już są widoczne.

(bwb)